

Rekonstrukcja rządu na Białorusi

Wojciech Konończuk

18 sierpnia Alaksandr Łukaszenka dokonał daleko idącej rekonstrukcji rządu, dymisjonując premiera, czterech z pięciu wicepremierów i czterech ministrów sektorów gospodarczych (m.in. przemysłu i gospodarki). Nowym szefem rządu mianowany został Siarhiej Ruma, wcześniej zajmujący stanowisko prezesa państwowego Banku Rozwoju. Seria dymisji jest konsekwencją posiedzenia rządu pod przewodnictwem Łukaszenki 14 sierpnia w Orszy. W trakcie spotkania prezydent ostro skrytykował działalność gabinetu ministrów i zapowiedział szybką wymianę jego kierownictwa ze względu na „nieefektywną pracę i niewypełnianie poleceń głowy państwa”.

Komentarz

- W białoruskim systemie politycznym, którego najbardziej charakterystyczną cechą jest bezalternatywna pozycja prezydenta Łukaszenki, co kilka lat stosowane są rotacje kadrowe na stanowiskach rządowych. W końcu 2010 roku premiera Siarhieja Sidorskiego zastąpił Michaił Miasnikowicz, który w 2014 roku wymieniony został na Andrieja Kobiakowa. Za każdym razem nowy premier dokonywał mniej lub bardziej zaawansowanej rekonstrukcji rządu, przeprowadzając ją w ścisłym porozumieniu z Łukaszenką czy wręcz za sprawą jego bezpośrednich decyzji. Wymiana rządu jest jednym z instrumentów sprawowania władzy przez prezydenta i służy wzmocnieniu jego wizerunku w oczach społeczeństwa jako „dobrego cara”, który co jakiś czas musi wymienić „złych bojarów”. Ważna jest również potrzeba stabilizowania całego układu władzy i ochrona dominującej pozycji głowy państwa przed wzmocnieniem niektórych grup w nomenklaturze. Ponadto po niedawnej serii doniesień medialnych o rzekomej poważnej chorobie Łukaszenki, ważne było pokazanie, że panuje on nad swoim otoczeniem i jest w stanie podejmować stanowcze decyzje.
- Wymiana i odmłodzenie istotnej części rządu nie zapowiada radykalnej zmiany w polityce władz. Mianowanie Siarhieja Rumasa może co najwyżej oznaczać wzrost efektywności pracy rządu i możliwość wprowadzania wycinkowych zmian, w tym pewne poluzowanie warunków działalności sektora prywatnego (obecnie około 1/3 gospodarki). Nowy premier dał się w ostatnich latach poznać jako efektywny menedżer, umiarkowany liberał gospodarczy i zwolennik reform, który rozumie mechanizmy gospodarki, a zarazem cieszy się zaufaniem Łukaszenki. Nie należy jednak oczekiwać żadnych głębokich reform zmieniających obecny system gospodarczy, a tym bardziej polityczny.

- Kluczowym zadaniem nowego premiera będzie znalezienie nowych źródeł wzrostu gospodarczego, szczególnie w obliczu napiętych stosunków z Rosją, systematycznego ograniczania rosyjskich subsydiów oraz przygotowywanej reformy podatkowej dla rosyjskiego sektora naftowego, co doprowadzi do znaczącego wzrostu ceny ropy dla Białorusi. Uwagę zwraca fakt, że wymieniony został pierwszy wicepremier Uładzimir Siemaszko, który przez ostatnie piętnaście lat nadzorował sektor energetyczny, w tym odpowiadał za negocjacje z Rosją. Zastąpił go Igor Liaszenko, szef koncernu Biełnieftiechim. Zadaniem Rumasa będzie również doprowadzenie do porozumienia z międzynarodowymi instytucjami finansowymi (głównie MFW), gdyż Mińsk wciąż liczy na możliwość uzyskania preferencyjnych kredytów, które będą niezbędne dla refinansowania zadłużenia zagranicznego (spłaty w ciągu najbliższych 5 lat wyniosą corocznie ok. 7% PKB Białorusi).
- Na podkreślenie zasługują słowa Łukaszenki, który ogłaszając rekonstrukcję rządu, zaznaczył, że skuteczna działalność rządu jest gwarancją „utrzymania niepodległości” oraz że Białoruś „będzie niezależna, jeśli gospodarka będzie się rozwijać tak, jak należy. Jeśli zawalimy gospodarkę, to [wówczas] nie może być mowy o żadnej niepodległości”. Słowa te potwierdzają rosnące zaniepokojenie Łukaszenki i części nomenklatury przyszłością stosunków z Rosją i potrzebę wzmocnienia podstaw gospodarczych państwowości białoruskiej. Stanowisko w nowym rządzie utrzymał Uładzimir Makiej, szef MSZ, uznawany za autora i wykonawcę prowadzonej od 2015 roku polityki dialogu z Zachodem, a zarazem jeden z przywódców frakcji wzmacniania podmiotowości przez Białoruś.

ANEKS. Biografia Siarhieja Rumasa

Siarhieja Rumas (ur. 1969 r. w Homlu) – białoruski polityk, bankier i ekonomista. Absolwent Jarosławskiej Wyższej Szkoły Wojskowo-Finansowej (1990) i Akademii Zarządzania przy Prezydencie RB (1995). Karierę rozpoczął w sektorze bankowym, kierując oddziałami Narodowego Banku Białorusi (1992–1994), Biełarusbanku (do 2005 r., w tym jako wiceszef) i Biełagroprombanku (2005–2010, prezes). W latach 2010–2012 sprawował urząd wicepremiera odpowiedzialnego za gospodarkę. Zaproponował wówczas pakiet liberalnych reform ekonomicznych, który został jednak odrzucony przez Łukaszenkę. Od 2012 do sierpnia 2018 roku zajmował stanowisko szefa Banku Rozwoju, instytucji państwowej powołanej dla wspierania rozwoju gospodarki. W tym okresie wchodził w skład kilku komisji rządowych ds. gospodarczych oraz był przedstawicielem Białorusi w Eurazjatyckiej Komisji Ekonomicznej. Jest zwolennikiem umiarkowanej liberalizacji gospodarki, prywatyzacji i większego otwarcia na inwestycje zagraniczne. W przeszłości otwarcie krytykował białoruską politykę gospodarczą. Od 2010 roku zajmuje stanowisko szefa Białoruskiej Federacji Piłki Nożnej. Żonaty, czworo dzieci.